## 150 motocykli, 200 kilometrów, 300 ridersów

XV Jubileuszowy Zlot "DoctoRRiders" w Słoku k. Bełchatowa przyniósł mnóstwo świetnej zabawy, ale i moc wzruszeń. Jedno jest pewne – to jedyny taki klub motocyklowy na świecie!

lekarze na motocyklach Les, motocyklista z Kanady, jest pod ogromnym wrażeniem naszego Klubu, a właściwie jego formuły. Poznał nas jako Klub Rodzinny, klub jeżdżący z dziećmi (to urzekło go wyjątkowo), klub nieuczesany...

"Wszyscy jesteście przyjaciółmi, jesteście lekarzami, jesteście odpowiedzialni, jeździcie ze swoimi dziećmi, więc nikt się nie boczy na poranne sprawdzanie alkomatem – to jest coś, co wprowadzę u siebie w Klubie w Kanadzie i opowiem, dlaczego od teraz tak będzie, opowiem o lekarzach z Polski, opowiem o wspaniałym klubie DoctoRRiders of Poland" – tak o nas mówi...

A tak po XV Zlocie napisał "Dario": "...było jak zwykle ekstra, dziękuję organizatorom i szczególnie Prezydentowi oraz Uli i Eli za super zlot! Imprezy – piątkowy megakoncert, sobotni wyjazd motocyklowy do Łodzi, parada, grochówka w Izbie i rybka w Sereczynie, wszystko mistrzostwo świata, jestem bardzo zadowolony i dumny, że jestem z Wami".

Był to rzeczywiście zlot wyjątkowy. Tegoroczny, XV Jubileuszowy Zlot otrzymał rekordową liczbę honorowych patronatów.

PATRONATEM HONOROWYM objeli nas:

- Prezydent Miasta Łodzi Hanna Zdanowska,
- Prezydent Miasta Pabianic Grzegorz Mackiewicz,
- Prezydent Miasta Bełchatowa Mariola Czechowska.
- Prezes Naczelnej Izby Lekarskiej- Andrzej Matyja,
- Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej
   w Łodzi Paweł Czekalski.

## To duże wyróżnienie

W przeciwieństwie do ubiegłego roku, pogoda nas rozpieszczała. Pozwoliło to na pełną realizację mojego planu, prawie dwustukilometrowego przejazdu, którego kulminacyjnym punktem była parada ulicą Piotrkowską w Łodzi i ulicą Zamkową w Pabianicach. W przerwie wspaniała grochówka w Izbie i oczywiście grupowe fotki.

A zaczęło się w czwartek bardzo rodzinną zabawą z babcią i maluchami w roli głównej.

Piątek to walne zebranie: puchary, odznaczenia, "wejście" naszych stomatologów Małgosi i Jacka oraz młodych "oficjeli" Łukasza i Mateusza. Było też jednomyślne absolutorium dla Zarządu i plany na kolejny sezon. Oczywiście było też "Slajdowisko", które w tym roku wygrała Ewa Majchrowska.

Prawdziwa uczta muzyczna rozpoczęła się wieczorem. To, co dały z siebie dwie kapele: "BlackBird" z Częstochowy i "Tipsy Drivers" z Pabianic, nie da się opisać. Trzeba było tam być. Pięć godzin wspaniałej muzyki.

Zlot zakończyła uroczysta kolacja z ortodontami – "Drutami" w roli głównej.

## KOCHANI "Rajdersi" – WIELKIE DZIĘKI

za to, że stworzyliście wspaniałą atmosferę, że szczęśliwie wróciliście ze Zlotu, że byliście (bo kilku wybiera się dopiero teraz?!), za wspaniałą dyscyplinę w czasie jazdy w kolumnie.

Szczególne podziękowania dla "Margola", "Srebrzanki" i wszystkich kornerów. To im zawdzięczamy udany, bardzo trudny, długi przejazd i parady oraz to, że coraz lepiej i bezpieczniej jeździmy w dużej kolumnie i tu nigdy za dużo bezwzględnej dyscypliny oraz nauki (dzięki "Grizzlie").

Dla kronikarskiego porządku dodam, że przez Zlot przewinęło się ok. trzystu osób, a w paradach brało udział ponad sto pięćdziesiąt motocykli.

Szczególne podziękowania należą się policjantom z "drogówki". Obstawiały nas Policje czterech komend: z Bełchatowa, Łasku, Pabianic i Łodzi, ale to, co dali policjanci z Łodzi pod dowództwem Pani Ani, zasługuje na podziw. Potraktowali nas jak Konwój Prezydencki.

Wszystkim, którzy pomogli mi w organizacji Zlotu, serdecznie dziękuję, zwłaszcza Eli i Uli.

Do zobaczenia za rok. •

Grzegorz "Prezes" Krzyżanowski Prezydent Klubu DR



Prezydent Klubu DoctoRRiders, Grzegorz Krzyżanowski (z lewej) odbiera upominek, który w imieniu prezesa ORL w Łodzi Pawła Czekalskiego przekazują: sekretarz ORL Mateusz Kowalczyk (w środku) i wiceprezes ORL, szef Delegatury Łódzkiej – Łukasz Jasek



Ciekawe, ilu spacerowiczów z ulicy Piotrkowskiej domyśliłoby się, że uczestnicy tej Parady Motocyklowej na co dzień nie noszą skórzanych kurtek, tylko białe kitle...



Nie mogło zabraknąć odśpiewania "hymnu" DoctoRRiders – tym razem z zespołem "BlackBird", który chwilę później dał rewelacyjny koncert



Po paradzie trzeba się było wzmocnić pyszną grochówką



Dwustukilometrowy wspólny przejazd nie mógłby się udać bez pomocy "drogówki" aż z czterech komend!



Jak co roku, było co podziwiać na parkingu przed hotelem "Wodnik" w Słoku k. Bełchatowa



Wspólna fotka musi być!